Protokół Nr XXXVII/ 2014
z Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Rzeczyca
z dnia 10 stycznia 2014r.

Ad. 1) XXXVII Nadzwyczajna Sesja Rady Gminy odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Rzeczycy i rozpoczęła się o godz. 13^{00}. Posiedzenie otworzył i obrady prowadził **Przewodniczący Rady Gminy –Wojciech Szopa. Przewodniczący** stwierdził, iż sesja jest prawomocna ,zdolna do podejmowania uchwał. Lista obecności radnych stanowi ***załącznik Nr 1*** do protokołu. Załącznikiem jest także lista obecności kierowników jednostek gminnych i referatów Urzędu Gminy – ***załącznik Nr 2*** do protokołu. Przewodniczący powitał Radnych ,Wójta, Zastępcę Wójta oraz Skarbnika Gminy
Następnie dokonano wyboru Sekretarza Sesji. Zgodnie z przyjętą zasadą, iż funkcję sekretarza pełnią kolejno z listy radni, na sekretarza sesji Przewodniczący zaproponował radną Anetę Podlasek . Radna wyraziła zgodę , a Rada kandydaturę tę przyjęła jednogłośnie.

Ad.2) W punkcie tym **Przewodniczący** przedstawił porządek obrad sesji, który brzmiał następująco :

1. Otwarcie Sesji, stwierdzenie quorum, wybór sekretarza Sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Rzeczyca.
4. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej .
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad XXXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Rzeczyca.

Następnie Przewodniczący zapytał czy są uwagi lub propozycje do porządku obrad.
W tym miejscu **Wójt Gminy** zgłosił formalny wniosek w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektów dwóch uchwał tj. *projektu uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków* i *projektu uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020.*Następnie projekty uchwał Wójt przedłożył Przewodniczącemu Rady.

Przewodniczący Rady jeszcze raz zapytał czy są jeszcze jakieś propozycje do porządku obrad.

W tym miejscu **radny Leszek Kosiacki** zwracając się do Wysokiej Rady oraz Pana Wójta zgłosił wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad sesji **punktu 4** dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej-Pani Wiesławy Gierach. Radny wniosek uzasadnił tym, że to nie radni dokonywali wyboru Pani radnej – wyboru tego dokonali wyborcy , a zatem ponownie zgłosił wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

W tym miejscu **Przewodniczący Rady** powiedział, że uzasadnienie Pana Przewodniczącego-Leszka Kosiackiego o zdjęcie tego punktu z porządku obrad jest niewystarczające ponieważ Rada Gminy została zobligowana przez Wojewodę aby uchwałę podjąć- wygasić mandat. Tutaj nie ma żadnych możliwości odstępstwa. Nad tym problemem musimy dyskutować zaś podjęcie uchwały zależeć będzie od przeprowadzonego głosowania tzn. Rada podejmie uchwałę lub jej nie podejmie i powiedział, że on nie ma innej możliwości prawnej w tym zakresie.

Radny Leszek Kosiacki powiedział, że on prosi Przewodniczącego Rady o przeprowadzenie głosowania zgłoszonego przez niego wniosku i wówczas się okaże czy Rada jest za zdjęciem tego punktu czy też nie. Jest również przekonany, że każdy ma prawo taki wniosek złożyć i wniosek powinien zostać przegłosowany.

Przewodniczący Rady powiedział, że zarówno radny jak i wszyscy pozostali doskonale wiedzą, że ta nadzwyczajna sesja została zwołana w tym terminie tylko i wyłącznie w tej sprawie. Pozostałe zdarzenia, które wynikają z tej sesji mogły jeszcze poczekać np. rozpatrzenie skargi na Wójta jak i te projekty uchwał ,które zgłosił Pan Wójt. Natomiast 10 stycznia jest trzydziestym dniem od otrzymania pisma od Wojewody, gdzie Rada musi zająć stanowisko- jest to wezwanie Wojewody. Mamy więc do wyboru samostanowienie prawa lub jego respektowanie, które jest ustanowione wyższą rangą jaką są ustawy sejmowe, rozporządzenia Ministrów jak również decyzje Wojewody. Również ustawa o samorządzie mówi jakie zadania Rada jak i jej Przewodniczący musi wykonywać. Przewodniczący powiedział, że jest zaskoczony taką postawą, poprzez zgłoszenie takiego punktu i nie był on przygotowany na takie zdarzenie. W związku z tym będzie musiał się zastanowić.

W tym miejscu zabierając głos **radny Leszek Kosiacki** powiedział, że bez względu na rodzaj sesji czy to będzie sesja zwyczajna czy też tak jak dzisiaj nadzwyczajna to każdy z radnych ma prawo i możliwości zgłoszenia wniosku w sprawie wprowadzenia punktu pod obrady lub jego zdjęcia. Przecież zawsze w tym punkcie jest pytanie czy są uwagi lub wnioski do porządku obrad. A zatem rolą Przewodniczącego jest poddanie wniosku pod głosowanie i radny wie, że taka możliwość jest.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie ma takiej możliwości i następnie wyjaśnił, że sesja nadzwyczajna została zwołana dlatego, że organ wykonawczy jakim jest Wójt Gminy ze swoimi pracownikami nie byli w stanie przygotować projektu uchwały na sesję, która odbyłaby się w normalnym trybie. W związku z różnymi utrudnieniami proceduralnymi lub jakimiś innymi bliżej jemu nie znanymi - być może urzędnicy nie byli w stanie aby projekt uchwały został przygotowany wcześniej. Termin dzisiejszej sesji był ostatecznym terminem na załatwienie tej kwestii i sesja dzisiejsza jest tylko dlatego, że nie było wcześniej projektu uchwały tj. na sesję w dniu 30 grudnia. O problemie wszyscy wiedzieli, kiedy pismo wpłynęło do Rady Gminy i do Urzędu Gminy. W tej sprawie on rozmawiał z Wójtem przed Świętami przy czy został poinformowany przez Wójta, że w związku z tym ,że Pani Zastępca Wójta jest na urlopie oraz z uwagi na kończący się rok jest wiele spraw finansowych, zamknięcie budżetu i nie ma możliwości organizacyjnych aby w tym czasie przygotować projekt uchwały. Mając powyższe okoliczności na uwadze zgodził się na przesunięcie terminu sesji na styczeń. Również układ kalendarzowy –dni świąteczne spowodowały iż dopiero dzisiaj jest możliwość obradowania nad tym punktem i jest to termin ostateczny.

Zabierając głos **radny Leszek Kosiacki** powiedział, że data nie ma znaczenia tj. czy sesja byłaby miesiąc temu lub dwa i trzy miesiące temu, czy obecnie to on przypuszcza, że jako radny podjąłby taką samą decyzję jak w dniu dzisiejszym. Argumenty przedstawione przez Przewodniczącego nie są dla niego żadnym wytłumaczeniem i po raz kolejny poprosił Przewodniczącego o poddanie pod głosowanie jego wniosku.

W tym miejscu zabierając głos **radna Teresa Gruda** poprosiła Przewodniczącego Rady o poddanie pod głosowanie wniosku formalnego zgłoszonego przez radnego Leszka Kosiackiego.

Zabierając głos **radny Janusz Baran** zwracając się do wszystkich uczestników sesji powiedział, że jego zdaniem projekt uchwały nie powinien być głosowany. Wniosek o wygaszenie mandatu radnej jest tylko stwierdzeniem Wojewody. Mamy klasyczny przykład ,że nie tak dawno RIO stwierdziło, że ze strony Gminy w sprawie dotyczącej Pani Macioszek jest wszystko w porządku. Jednakże sprawa trafiła do Sądu i wszyscy wiemy jaki był tego finał- gmina przegrywa. Tak samo jest w tym przypadku to Wojewoda tak stwierdził, a za chwilę może być zupełnie inne stanowisko ,a zatem dlaczego radni mają głosować nad tą uchwałą. Radny uważa, że Wojewoda korzysta z prawa jakie mu przysługuje natomiast radni nie znają aż tak prawa aby podejmować takie decyzje. Radny poparł również wniosek radnego Leszka Kosiackiego o zdjęcie z porządku obrad tego punktu i nie głosowania tego projektu uchwały.

Zabierając głos **radny Jan Stańczyk** powiedział, że należy się zapoznać z przepisami z jakimi mamy do czynienia w tej kwestii .Rozstrzygnięcie nadzorcze mówi o konsekwencjach nie podjęcia takiej uchwały tzn. jeżeli Rada takiej uchwały nie podejmie wówczas Wojewoda wyda zarządzenie zastępcze. Dalej radny powiedział, że jeżeli taka uchwała dzisiaj nie zostanie podjęta wówczas Wojewoda może rozwiązać całą Radę.

W tym miejscu **radna Teresa Gruda** zapytała na jakiej podstawie prawnej Wojewoda to uczyni.

Radny Jan Stańczyk powiedział, że jeżeli w ciągu 30 dni radni nie podejmą tej uchwały obojętnie z jakim skutkiem to będzie kolejny wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady ,że nie poddał projektu pod konsultacje - Przewodniczący został do tego zobligowany 30 dniowym terminem. Są to przepisy prawne. Tymi przepisami nie byłaby zobligowana Rada następnej kadencji od 2014 roku. Oczywiście w obecnej chwili obligatoryjnie Rada może takiej uchwały nie podjąć jednakże i tak Wojewoda wygasi mandat radnej.

W tym miejscu **radni Teresa Gruda, Janusz Baran** jak również kilku innych radnych powiedzieli, że właśnie o to chodzi by zrobił to właśnie Wojewoda.

*W tym miejscu **radny Wiesław Łuczyński** zwrócił uwagę, że od dłuższego czasu w dyskusji chce zabrać głos Zastępca Wójta na co Przewodniczący nie reaguje.*

Pan Przewodniczący powiedział, że on widzi to zgłoszenie jednakże udzieli głosu lecz jeszcze nie tej chwili. Następnie powiedział, że każda uchwale Rady Gminy obojętnie czego ona dotyczy podlega procedurze głosowania. Każdy z radnych ma prawo możliwość głosowania za uchwałą, przeciw uchwale lub też

wstrzymać się od głosowania. Zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały jest działaniem celowym aby przypadkiem nie stanąć w obliczu zajęcia jakiegokolwiek stanowiska, ponieważ nie wiadomo jak się zachować co jest mało poważne w stosunku do samych siebie ponieważ jesteśmy liderami społeczeństwa i ludzie na nas patrzą. Dalej powiedział, że jeżeli radni nie umieją podnieć ręki obojętnie jak mieliby głosować to wówczas nie wiele są warci. Nikomu nie przeszkadza obecność na sali żadnej osoby będącej przeciwko tej uchwale i wyrażenia w tej kwestii swej woli. Natomiast zdejmowanie tego punktu z porządku obrad jest wyrazem tchórzostwa.

W tym miejscu ponownie zgłosił potrzebę zabrania głosu ***radny Janusz Baran.***

Przewodniczący Rady powiedział, że radny chce zabrać głos po raz kolejny, i zwrócił uwagę ,że w tym względzie należy się trzymać statutu tzn. jedno wystąpienie w danej sprawie może trwać dziesięć minut.

Radny Janusz Baran podziękował za udzielenie takiej informacji.

Kontynuując dalej **Przewodniczący Rady** wyjaśnił, radnemu, że to nie jest tak, że Wojewoda (*dla przypomnienia Pani Wojewoda*)ma jakąś niechęć w stosunku do Rzeczycy do Radnych czy też do Pani radnej . Pani Wojewoda wspólnie z Wydziałem Prawnym ustaliły czy Rada Gminy działa zgodnie z ustawodawstwem prawa państwa polskiego. I właśnie ta Pani Wojewoda zarzuca nam, iż powyższe działanie w ocenie nadzoru jednoznacznie wskazują na to, że radna Wiesława Gierach naruszyła zakaz wynikający z artykułu 24f ustęp.1 ustawy z dnia 8 marca ustawy o samorządzie gminnym.

Dalej Przewodniczący poinformował, że w kolejnym akapicie pisma ,Pani Wojewoda pisze (w tym miejscu Przewodniczący odczytał „ *Z pisma Przewodniczącego Rady Gminy Rzeczyca z dnia 12 września 2013 roku wynika, iż Rada podczas sesji w dniu 17 września 2013r. zapoznała się z opinią radcy prawnego, sporządzoną na zlecenie Komisji Rewizyjnej (Przewodniczący przekazał sprawę do wyjaśnienia Komisji), przyjętą jako stanowisko Komisji. Do tejże opinii radni nie wnieśli uwag. Przyjąć zatem należy , że stanowisko zawarte w tejże opinii jest stanowiskiem Rady. Z przedmiotowej opinii wynika natomiast wniosek, że skoro radna Wiesława Gierach nie zamieściła w oświadczeniach majątkowych żadnych informacji dotyczących prowadzonych działalności gospodarczych i nie zostało to zakwestionowane w toku kontroli, przez uprawnione do tego podmioty, to nie istnieją przesłanki do zbadania powyższych okoliczności w kontekście przepisów antykorupcyjnych.*

Z powyższym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Oświadczenie majątkowe nie jest bowiem jedynym źródłem informacji w tym zakresie. W szczególności nie jest zrozumiałe dlaczego Rada Gminy powziąwszy, na podstawie pisma Wojewody, informację w sprawie wygrania przetargu przez Stowarzyszenie „Tuberoza", którego radna jest prezesem, nie zweryfikowała tej informacji u Wójta Gminy Rzeczyca i w konsekwencji nie podjęła uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu". Po odczytaniu powyższego Przewodniczący Rady powiedział, że Wojewoda przedstawił jasne zarzuty skierowane do naszego gremium tj. do naszej Rady i że reakcja Rady powinna być znacznie wcześniejsza.

W tym miejscu Przewodniczący wyraził zgodę na zabranie głosu przez Zastępcę Wójta.

Zabierając głos **Zastępca Wójta** przypomniała, że wcześniej Pan Przewodniczący powiedział, że nie jest przygotowany do prowadzenia sesji co z resztą jest widać. Ona zaś jest przygotowana i postanowiła przybliżyć procedury związane ze zmianą porządku obrad nawet w przypadku sesji nadzwyczajnej chociaż taka sesja nie różni się aż tak bardzo od sesji zwyczajnej jednakże zgodziła się ze stanowiskiem Przewodniczącego, że tryb zwołania sesji nadzwyczajnej jest nieco inny od sesji zwyczajnej. Następnie odczytała z załącznika Nr 7 do Statutu Gminy Rzeczyca paragraf 21,ust.1 pkt.2 który stanowi „ *Przewodniczący Rady udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej, w szczególności dotyczących –zmiany porządku obrad."* A zatem z powyższego zapisu jednoznacznie wynika, że Przewodniczący nie ma prawa nie poddać wniosku formalnego pod głosowanie. Po zgłoszeniu takiego wniosku przez radnego jedynym obowiązkiem i możliwością Przewodniczącego jest poddanie wniosku pod głosowanie. Natomiast mając na uwadze zmianę porządku obrad podczas sesji , a który to porządek radni otrzymują wcześniej wraz z zaproszeniem na sesję zarówno uprawnieniem jak i przywilejem radnych jest możliwość zmiany porządku obrad, o czym mówi artykuł 20 ustawy o samorządzie gminnym ,a którą to ustawę w szczególności powinien znać Pan Przewodniczący .Następnie odczytała art.20 ust.1 pkt.1a ustawy „ *rada gminy może wprowadzić zmiany w porządku bezwzględną większością głosu ustawowego składu rady."* Jedyny wyjątek w przypadku sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym zgodnie z treścią art.20 ust.4 jest to ,że do zmiany porządku obrad zwołanej w tym trybie dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy

czyli osoby na wnioskującej o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tym przypadku był to wniosek Wójta Gminy. A zatem obowiązkiem radnych jest przegłosowanie wniosku formalnego radnego Leszka Kosiackiego. Jeżeli wniosek uzyska bezwzględną większość liczbę głosów ustawowego składu rady czyli jeżeli 8 osób będzie za przyjęciem tego wniosku wówczas punkt o który wnioskuje radny zostaje zdjęty z porządku obrad, a jeżeli nie uzyska tej większość wówczas punkt ten jest przedmiotem sesji. Jeżeli ktoś z radnych chciałby jeszcze dodatkowych wyjaśnień Zastępca Wójta powiedziała, że służy swoją pomocą i wiedzą i może udostępnić zarówno ustawę jak i orzeczenia sądów , które dotyczą kwestii związanych ze zmianą porządku obrad.

Pan Przewodniczący powiedział, że wszystkim jest wiadomym, że orzeczenia sądów nie są wykładnią prawa. Dalej zwrócił uwagę na wypowiedź Zastępcy Wójta , że Przewodniczący nie jest przygotowany do prowadzenia sesji. Jest to kłamstwo.

W tym miejscu **Zastępca Wójta** przypomniała, że to powiedział wcześniej sam Pan Przewodniczący.

Kontynuując dalej **Przewodniczący Rady** powiedział, że on mówiąc wcześniej powiedział, że nie jest przygotowany na takie zdarzenie jaki nastąpiło dzisiaj. Dalej zwrócił uwagę Zastępcy Wójta, że urzędnikowi nie wypada pouczać radnych w tym Przewodniczącego Rady szczególnie podczas sesji ponieważ nie ma do tego prawa jak i kompetencji.

W tym miejscu **radny Janusz Baran** zapytał czy Przewodniczący Rady ma prawo pouczać radnych i urzędników.

Przewodniczący Rady porosił radnego o nie przerywanie jego wypowiedzi-ponieważ w tym względzie obowiązuje tzw. policja sesyjna i zaproponował aby radny zapoznał się z przepisami. Następnie powiedział, że pismo zostało skierowane do Rady Gminy-sesja została zwołana przez niego i na jego wniosek w związku z tym zdarzeniem - natomiast Wójt Gminy wraz ze swoimi pracownikami przygotował projekt uchwały. Wszystkie zaproszenia na dzisiejszą sesję zostały przez niego podpisane. Po podpisaniu zaproszeń zobaczył , że pojawił się wniosek o zwołanie sesji.

W tym miejscu Zastępca Wójta przedłożyła radnym do wglądu wniosek Wójta o zwołanie sesji-wniosek ten stanowi ***załącznik Nr 3*** *do protokołu.*

Zastępca Wójta poinformowała Radnych, że wniosek ten został złożony na dwa dni przed sesją. Do wniosku tego zostały również dołączone dwa projekty

uchwał oraz zaproponowany porządek obrad. Wniosek ten został wcześniej rano 8 stycznia br. złożony na dziennik korespondencyjny Urzędu Gminy.

Przewodniczący Rady powiedział, że on te wniosek zobaczył po wyjściu z posiedzenia zespołu infrastruktury, a on zaproszenia podpisywał rano i dalej zapytał czy ma postawić w głupiej sytuacji Panią inspektor. Takie sytuacje nie wnoszą nic dobrego –atmosferę wzajemnej nieufności.

(W tym czasie Wójt Gminy zgłaszał potrzebę zabrania głosu)

Pomijając wszystkie zdarzenia Rada musi zająć stanowisko w sprawie projektu uchwały , a zatem Przewodniczący powiedział, że ogłasza półgodzinną przerwę w obradach.

W tym miejscu **radna Teresa Gruda** zapytała z jakiego powodu Pan Przewodniczący postanowił ogłosić przerwę w obradach i aż półgodzinną . Jeżeli Przewodniczący chce te kwestie z kimś skonsultować to radna poprosiła aby o tym w tejże chwili Radę poinformował.

W tym czasie również **Wójt Gminy** zapytał dlaczego Przewodniczący nie udziela jemu głosu pomimo, że od dłuższego czasu zgłasza taką potrzebę.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie zauważył i wyraził zgodę na udzielenie głosu Wójtowi Gminy.

Zabierając głos **Wójt Gminy** powiedział, że wydawać się mogło że mając na uwadze dzisiejszy porządek obrad sesji można było domniemywać, że ta sesja zakończy się w miarę potrzeby dość sprawnie. Wójt w dniu dzisiejszym ma również do wypełnienia jeszcze wiele innych obowiązków. Nie mniej jednak nadal jesteśmy dopiero w punkcie drugim w którym to punkcie również dość szczegółowo zaczął być omawiany punkt czwarty porządku obrad. Wójt zwrócił uwagę, że w tym punkcie drugim w którym obecnie jesteśmy Wójt zgłosił dwa wnioski w sprawie wprowadzenia pod obrady dwóch projektów uchwał, był również zgłoszony trzeci wniosek formalny i nadal nic nie jest rozstrzygnięte. A zatem nie należy robić sobie jakiegoś pośmiewiska i zaapelował do Przewodniczącego Rady aby przeszedł do obrad sesji. Zostały zgłoszone wnioski formalne a zatem jedyną rolą Przewodniczącego jest poddanie wniosków pod głosowanie i dalej przejść do kolejnych punktów sesji.

Przewodniczący Rady powiedział, że on jednak musi kwestie te skonsultować i następnie ogłosił piętnastominutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady przypomniał, że wpłynęły trzy wnioski formalne co do porządku obrad tj. wniosek zgłoszony przez Wójta Gminy o wprowadzenie dwóch projektów uchwał oraz wniosek formalny Przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych-radnego Leszka Kosiackiego o zdjęcie z porządku obrad *punktu 4* dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej. Przerwę w obradach ogłosił po to by mógł skonsultować się z Wydziałem Prawnym Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Następnie Przewodniczący Rady poprosił Wójta Gminy aby jeszcze raz przedstawił wniosek do zmiany porządku obrad.

Wójt Gminy zapytał czy ma zgłaszać odrębnie dwa wnioski w sprawie wprowadzenia do porządku obrad każdej z dwóch uchwał czy też jednym wnioskiem może zgłosić dwa projekty przedmiotowych uchwał.

Pan Przewodniczący odpowiedział , że jednym wnioskiem dwa projekty uchwał.

A zatem **Wójt** zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad :

- projektu uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków.
- projektu uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020.

Przewodniczący Rady poddał wniosek Wójta pod głosowanie i zapytał kto z radnych jest za przyjęciem wniosku.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych –jednogłośnie *(w czasie głosowania na sali obrad była nieobecna - radna Wiesława Gierach)* a zatem wniosek zgłoszony przez Wójta został uwzględniony i projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków -został wprowadzony jako **pkt.3** do porządku obrad sesji, natomiast projekt uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie

dożywiania" na lata 2014-2020. został wprowadzony jako **pkt.4** do porządku obrad sesji.

Następnie **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego Leszka Kosiackiego dotyczącego zdjęcia z porządku obrad punktu 4 dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej.

Za przyjęciem wniosku było **10** głosów, **przeciw** wnioskowi były **3** głosy i **1** głos **wstrzymujący się** . W głosowaniu wzięło udział 14 radnych (na sali obrad była nieobecna - radna Wiesława Gierach)

Przewodniczący Rady oznajmił, że wniosek ten został przegłosowany bezwzględną większością głosów a zatem w wyniku głosowania punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej został zdjęty z porządku obrad sesji.

(w tym czasie Przewodniczący porosił o przedłożenie radnym projektów uchwał zgłoszonych przez Wójta- radni otrzymali projekty uchwał)

Następnie **Przewodniczący** odczytał zmieniony już projekt porządku obrad sesji ,który brzmiał:

1. Otwarcie Sesji, stwierdzenie quorum, wybór sekretarza Sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków.
4. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020.
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Rzeczyca.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad XXXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Rzeczyca.

Po przedstawieniu porządku obrad **Przewodniczący Rady** zapytał czy są jeszcze jakieś wnioski do przedstawionego przed chwilą projektu porządku obrad.
Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono .

Przewodniczący Rady zapytał kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu porządku obrad.
Za przyjęciem tego projektu porządku obrad było **14** głosów (-nieobecna na sali obrad -radna Wiesława Gierach) .
Przewodniczący Rady poinformował, że przedstawiony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Po ustaleniu porządku obrad w tym miejscu **Wójt Gminy** poprosił Pana Przewodniczącego o ogłoszenie krótkiej przerwy z uwagi na to, że wprowadzone pod obrady projekty uchwał zostaną przedstawione przez Panią Reginę Sarwa – Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, która już została poproszona telefonicznie aby przyszła na salę obrad sesji do Gminnego Ośrodka Kultury.
Przewodniczący Rady *ogłosił kilkuminutową przerwę w obradach tj. do chwili przybycia na sesję Pani kierownik GOPS.*
Po przerwie obrady zostały wznowione.

Ad.3) W tym punkcie **Pani Regina Sarwa –Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej** zreferowała projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków. Program ten przewiduje udzielenie wsparcia w zakresie dożywiania osobom spełniającym kryterium dochodowe w wysokości 150% kryterium dochodowego o którym mowa w ustawie o pomocy społecznej. Podjęcie tej uchwały jest wskazane tak by dożywianiem objęta została większa liczba osób.
W nawiązaniu do powyższego projektu uchwały **radna Teresa Gruda** zapytała jaka jest obecnie wysokość kryterium ustawowego.
Pani Kierownik odpowiedziała, że jest to kwota 456,00zł na osobę w rodzinie oraz 542,00zł na osobę samotną.
Pani radna Elżbieta Wilkońska zapytała jaka będzie kwota kryterium dochodowego w oparciu 150% jego podwyższenie.
Pani Kierownik podała, że będzie to kwota 682,00 zł na osobę w rodzinie.
Radna Elżbieta Wilkońska zapytała czy w związku z zapisem w projekcie uchwały dotyczącym wejścia w życie uchwały po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia tejże uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2014r. będzie przyznana pomoc rzeczowa z wyrównaniem dla osób spełniających kryterium dochodowe.
Pani Kierownik odpowiedziała, że nie.

W tym miejscu **Zastępca Wójta** wyjaśniła, że zapis ten jest prawidłowy ponieważ te dzieci ,które w styczniu korzystają z dożywiania przy spełnieniu 150% kryterium dochodowego są objęte tym programem.
Zdaniem **radnej Elżbiety Wilkońskiej** zapis ten nie jest do końca precyzyjny z uwagi na to, że w oparciu o jego brzmienie ,że uchwała będzie obowiązywać od 1 stycznia 2014r to dzieci, które w styczniu spełniały kryterium powinny otrzymać wyrównanie. Tak jest np. w przypadku uchwał o podwyższeniu wynagrodzeń i innych.
Zdaniem **Pani Kierownik** zgodnie z ustawą nie może być udzielona pomoc rzeczowa za wsteczny okres.
Wójt Gminy zapytał czy ten projekt uchwały –szczególnie brzmienie paragrafu 4 - Pani Kierownik konsultowała z Urzędem Wojewódzkim.
Pani Kierownik odpowiedziała, że z uwagi na krótki termin projekt ten nie był konsultowany.
W wyniku dyskusji uznano, że zapis ten jest prawidłowy .
Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie.
Rada Gminy w obecności 14 radnych 14 głosami „za" (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XXXVII/287/2014 w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 oraz odstąpienia od zwrotu wydatków. Uchwała stanowi ***załącznik Nr 4*** do niniejszego protokołu.

Po podjęciu uchwały **Pani Kierownik** wyjaśniła, że zapis paragrafu 4 uchwały jest prawidłowy i uzasadniła to tym, że w przypadku wydania decyzji dla osoby ,która będzie spełniać kryterium dochodowe Gmina –GOPS będzie mogła się ubiegać o zwrot przyznanej pomocy –dotacji z budżetu państwa.

Ad.4) Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020 było kolejnym punktem obrad. Projekt tej uchwały zreferowała **Pani Kierownik GOPS.** Projekt tej uchwały wynika również z dwóch przepisów prawnych tj. ustawy o pomocy społecznej oraz uchwały Rady Ministrów w sprawie ustanowienia wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020. Wieloletni program przewiduje wsparcie dla gmin, które w szczególnie uzasadnionych przypadkach , gdy

dziecko lub uczeń wyrażają chęć zjedzenia posiłku, odpowiednio dyrektor szkoły lub przedszkola informuje ośrodek pomocy społecznej właściwy ze względu na miejsce zamieszkania ucznia lub dziecka o potrzebie udzielenia pomocy w formie posiłku. Jednakże przyznanie takiej pomocy nastąpi tylko w przypadku przyjęcia przez gminę odpowiedniego programu osłonowego. Przyznanie takiej pomocy nie wymaga wydania w tej sprawie decyzji administracyjnej oraz ustalania sytuacji rodziny na podstawie wywiadu środowiskowego. Liczba dzieci i uczniów którym udzielono pomocy nie może przekroczyć 20% liczby uczniów i dzieci dożywianych w szkołach i przedszkolach na terenie gminy w poprzednim miesiącu kalendarzowym. Następnie Pani Kierownik omówiła treść załączonego do projektu uchwały programu.

Do projektu uchwały radni nie wnieśli uwag ani pytań.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie.
Rada Gminy w obecności 14 radnych 14 głosami „za" (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XXXVII/288/2014 w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania" na lata 2014-2020. Uchwała stanowi ***załącznik Nr 5*** do niniejszego protokołu.

Ad.5) Kolejny punkt obrad dotyczył rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Rzeczyca. **Przewodniczący Rady** przypomniał, że z tym problemem zapoznał radnych na ostatniej sesji podczas której zostało przez niego odczytane pismo Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji wraz z załączonymi do tegoż pisma załącznikami- które wpłynęło do Rady Gminy Rzeczyca. Jednakże dla ponownego przypomnienia Przewodniczący odczytał pismo Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji- Departament Kontroli, Skarg i Wniosków –DKSiW-WSWiA-052-690/13/WDS/697 z dnia 16 grudnia 2013r dotyczące przesłania do rozpatrzenia skargi Pani Bernardy Plichta na Wójta Gminy Rzeczyca .
Następnie Przewodniczący zapytał czy radni chcą aby ponownie odczytał treść załączników.
Radni uznali, że nie ma takiej potrzeby z uwagi, że ten temat był omawiany na komisjach .
Dalej Przewodniczący Rady odczytał pismo Nr UG-RO.1510.8.2013.BB z dnia 20 grudnia 2013r. które skierował do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej dotyczące zbadania spraw podnoszonych w skardze.

Następnie **radna Teresa Gruda –Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej** odczytała opinię Komisji Rewizyjnej wypracowaną na posiedzeniu komisji w dniu 07 stycznia 2014r. Opinia stanowi ***załącznik Nr 6*** do niniejszego protokołu.
Następnie Przewodnicząca Komisji poinformowała, że ze złożonych wyjaśnień i dokumentów przedstawionych na posiedzeniu Komisji jednoznacznie wynika, że zarówno Wójt jaki i Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego w momencie podtopienia nie byli informowani ani telefonicznie ani w inny sposób przez Panią Plichta o potrzebie pomocy. Pani Plichta skontaktowała się z Wójtem w późniejszym czasie, przy czym nie była w stanie określić rodzaju pomocy jakiej oczekuje. W terminie 21-30 czerwca 2013r. Policja również nie posiada raportów dotyczących ich interwencji w gospodarstwie Pani Plichta. Pani Plichta zarzuca również złe działania OSP w Luboczy z uwagi, że na słaby sprzęt nie byli w stanie udzielić jej pomocy. Z ustaleń z PSP w Tomaszowie Maz. wynika ,że OSP w Luboczy wyjechała na wezwanie do posesji w Łęgu 35a i faktem jest, że jednostka sprzętem tym nie mogła dotrzeć do Łęga, lecz nie była ona wzywana do posesji Pani Plichta, która mieszka prawie że po sąsiedzku z OSP w Luboczy. Z całej akcji są sporządzone raporty i notatki przez Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego i wszyscy zainteresowani mogą się dokładnie z przebiegiem akcji ratowniczej zapoznać. W ocenie Komisji działania te były prawidłowe, a zatem w oparciu o załączone uzasadnienie do projektu uchwały Komisja wnioskuje o uznanie skargi Pani Plichta jako bezzasadnej.
W tym miejscu **Przewodniczący Rady** zapytał kto jest autorem uzasadnienia.
Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odpowiedziała, że jest to stanowisko służb Wójta ,które zostało przedstawione Komisji i po szczegółowej analizie i wyjaśnieniach Komisja Rewizyjna postanowiła uznać je za zgodne z przedstawionymi podczas komisji argumentami.
Przewodniczący Rady powiedział, że on to tak zrozumiał, że autorem uzasadnienia w swojej sprawie jest sam wójt.
Następnie zabierając głos **radny Janusz Baran** poinformował, że podczas czerwcowej nawałnicy zarówno on jak i sołtys oraz strażacy OSP w Luboczy cały czas do późnych godzin nocnych brali udział w zabezpieczeniach przed podtopieniami czy wręcz zalewaniem. Było zgłoszenie, że może nastąpić zalanie budynku mieszkalnego Pani Bogusławskiej lecz nie Pani Plichta. Żadnych informacji od Pani Plichta w sprawie udzielenia pomocy nie otrzymał Sołtys-Prezes OSP, ani radny. W tą noc Pan Robert Węgrzyniak dostarczył worki, również sprzęt własny radny miał przygotowany gdyby zaszła konieczność jego wykorzystania. Również nadzorowano przepływ wody przez mostek. A zatem nie należy mówić, że Wójt wraz ze swoimi służbami nie podejmowali żadnych działań. Sztab kryzysowy w gminie działał całodobowo i reakcja na wszelkie sygnały była natychmiastowa.

Radny Henryk Banaszkiewicz powiedział, że on nie rozumie zarzutów stawianych w skardze przez Panią Plichta. Radny jako strażak OSP w Rzeczycy brał udział w akcji udzielania pomocy poszkodowanym w wyniku czerwcowych nadmiernych opadów deszczu i gradobicia. Cały czas Wójt Gminy kierował akcją i nie siedział w domu czy też za biurkiem lecz cały praktycznie czas był w terenie. Również pracownicy Wójta byli na bieżąco w terenie. A zatem zarzuty w skardze zdaniem radnego są bezpodstawne.
Zabierając głos **Wójt Gminy** powiedział, że nie powinien się wypowiadać w swojej sprawie, ponieważ skarga dotyczy jego osoby .Nie mniej jednak skarga dotyczy również zarządzania kryzysowego funkcjonującego w Gminie. Wójt wyraził przekonanie, że działania podjęte w tym czasie w Gminie były jak najbardziej zasadne. Na bieżąco była cała ta sytuacja monitorowana. Dyżury pełnił Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego ,który był nadzorowany przez Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Do Wojewódzkiego Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego były składane raporty informujące o tym, że jesteśmy sobie sami poradzić. Wszystkie te kwestie są zawarte w uzasadnieniu do projektu uchwały.
Zwracając się do Pana Przewodniczącego Rady Wójt podkreślił, że projekty uchwał wraz z uzasadnieniami przygotowuje Wójt wraz z merytorycznie odpowiedzialnym za dane zagadnienia pracownikami. Również i ten projekt uchwały został w takim trybie przygotowany .Kończąc swoje wystąpienie Wójt Gminy podziękował wszystkim strażakom za uczestnictwo w tej akcji i za okazaną pomoc jaką nieśli Mieszkańcom zalanych terenów. Pracowali po kilkadziesiąt godzin. Wójt również jest zdziwiony tym, że Pani Plichta jako członek OSP w Luboczy nie wie jak (w swojej sprawie) w sytuacji kryzysowej należy zadziałać. Szczególnie członek straży podstawowe informacje winien w tym zakresie posiadać i wiedzieć chociażby to , gdzie należy zadzwonić.
Zabierając głos **radny Jan Stańczyk** stwierdził, że do niego dzwonił Wójt Gminy, że jest zalany Łęg i jest konieczność wyjazdu straży z Sadykierza na posesję do Łęga. Z uwagi na to, że nie było gdzie włożyć motopompy radny zawiózł ją swoim samochodem i wspólnie z innymi strażakami uczestniczył w akcji. Również w tym czasie na posesji w Łęgu był Wójt Gminy, który po jakimś czasie udał się do Bobrowca z uwagi na zgłaszanie kolejnych zagrożeń powodziowych. Po zakończeniu akcji w Łęgu radny-strażak przekazał meldunek do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Tomaszowie Maz., że zadanie zostało wykonane i jednocześnie zapytał czy są jeszcze jakieś zgłoszenia. Komendant odpowiedział, że więcej zgłoszeń nie odnotowali i zwolnił jednostkę z dyżuru. A więc zaangażowanie Wójta Gminy w akcję było. Wszystkie straże z terenu gminy były zaangażowane w akcję. Również na drugi dzień po nawałnicy jednostka OSP w Sadykierzu jak i inne uczestniczyły w akcji

przeciwpowodziowej. Było to nieszczęście ponieważ taka ilość wody spadła nie tylko na jedno gospodarstwo w Luboczy ale na większość gospodarstw trzech wsi gminy Rzeczyca gdzie przeszła największa nawałnica.
Zabierając głos **Przewodniczący Rady** powiedział, że jeszcze nikt nie wygrał ze zdarzeniami losowymi. Nie mniej jednak trzeba się zastanowić jak należy się zabezpieczyć przed tego typu zdarzeniami. W skardze również był podniesiony problem odwodnienia drogi powiatowej rowów . Niezależnie od powyższego na wszystkich szczególnie na Wójcie, który jest związany ustawą zarządzania kryzysowego ciąży obowiązek dbania o bezpieczeństwo mieszkańców. Należy usunąć taką usterkę oby nie powtórzył się ponownie ten sam problem. Jak wynika z przekazów telewizyjnych 90% takich zdarzeń powodują zatkane przepusty, zarośnięte rowy , zaniedbane wszelkiego rodzaju cieki wodne. Przewodniczący zapytał czy zostało coś w tym temacie zrobione i to nie tylko w obrębie gospodarstwa Pani Plichty. Przewodniczący powiedział, że on osobiście nie widzi niczyjego zaangażowania tj. spółek wodnych, referatu komunalnego w zakresie czyszczenia rowów.
Nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego Rady - zabierając głos **radny Andrzej Kępa** powiedział, że jego zdaniem przy takiej ilości wody, która wówczas spadła aby temu zapobiec należałoby na każdym zagłębieniu drogi budować potężne mosty. Nie było szans aby przepusty nawet przy ich drożności były w stanie odprowadzić taką ilość wody. To jest żywioł i nie ma możliwości aby się przed takim zdarzeniami w pełni zabezpieczyć. Przez jego podwórko szła fala szerokości 10-15 m.
Zabierając głos **radny Wiesław Łuczyński** powiedział, że Przewodniczący pytając czy są podjęte jakieś działania w sprawie poprawy bezpieczeństwa doskonale powinien wiedzieć, że min. w Bobrowcu za drogą powiatową został wykopany rów odwadniający (od Pana Bojdy i Pana Maciejewskiego) . Został również wykonany drugi rów odprowadzający wodę ze wszystkich łąk do rzeki Luboczanki. Radny powiedział, że na jego wsi wykonano wiele tak by skutki tego typu zdarzeń losowych były w miarę możliwości jak najmniejsze ponieważ wyeliminować całkowicie ich się nie da.
Następnie zabierając głos **Wójt Gminy** poinformował, że w obecnej sytuacji na takie kataklizmy nie jest w stanie przygotować się żadna gmina. Taka ilość wody jest w stanie wedrzeć się na wszystkie posesje i tereny. Przy tego typu zdarzeniach żadne urządzenia nie są w stanie przyjąć tle wody. Większość rowów jest drożna jednakże może i nie wszystkie .Niekiedy jest tak, że Gmina rów udrożni a po kilku dniach rów jest zasypany przez właścicieli posesji bo tak jest komuś wygodniej. Rzeka Luboczanka na wysokości mostku w Luboczy wylała na szerokości 150-200 m. W Bobrowcu Gmina zakupiła działkę celem wykonania rowu odwadniającego przy drodze powiatowej. Zadanie to powinien

wykonać zarządca drogi czyli Powiat. Gmina jednak nie czekała na Powiat tylko podjęto decyzję o wykonanie tego przedsięwzięcia mając na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Są i sytuacje odwrotne gdzie ok. dwóch miesięcy temu Rada rozpatrywała skargę na Wójta z uwagi na to iż wykonał rów odwadniający we wsi Glina. Mając na uwadze odwodnienie dróg gminnych Wójt przypomniał, że zastał sytuację w tym obszarze dość trudną gdzie w wielu przypadkach nie ma prawidłowego odwodnienia tychże dróg. Często taka sytuacja jest spowodowana tym, że pasy drogowe są najczęściej 5-6m szerokości. Przy takich szerokościach często nie ma możliwości wykopania rowu ok. 0,5 m ponieważ droga byłaby wówczas za wąska. Należy mieć na uwadze również posiadanie wyeksploatowanego sprzętu do wykonywania tego typu robót dlatego też zaplanowany został zakup koparko-ładowarki. Na terenie Gminy nie ma spółki wodnej. Wójt kilkakrotnie zachęcał już do ich reaktywowania i w tych działaniach wspierał Wójta Pan Galas z Sadykierza, który w tych zagadnieniach jest bardzo dobrze zorientowany przy czym mógłby zostać szefem takowej spółki. Podobnież wcześniej rowy przy drogach powiatowych były. Nie mniej jednak z upływem czasu uległy one albo zasypaniu albo przyoraniu. Również przy drodze powiatowej w Luboczy rów był i nie wiadomo dlaczego wówczas Sołtys nie dbał o jego stan –przy czym przez wiele lat funkcję tą pełniła Pani Plichta. Gmina dodatkowo wykonała na drodze gminnej w Luboczy przepust, który w czasie zalewania spełnił swoją funkcję. W momencie tak dużych opadów duże znaczenie miało również ukształtowanie terenu oraz jego podłoże tj. piaszczyste czy gliniaste. Na ulicy Granicznej woda pomimo jej wypompowywania stała na polach jeszcze kilkanaście dni po nawałnicy natomiast na terenach o podłożu piaszczystym po kilkudziesięciu godzinach jej nie było.

Nawiązując do informacji Wójta w sprawie zasypywania przez mieszkańców rowów **Przewodniczący Rady** powiedział , że Wójt w tych kwestiach dysponuje instrumentami prawnymi celem przeciwdziałaniu tego typu czynnościom.

Wójt odpowiedział, że on nie będzie karał swoich mieszkańców.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że wobec powyższego będziemy się nadal topić i przypomniał poruszaną na wcześniejszych sesjach , sytuację radnego Jana Stańczyka gdzie przez zasypanie rowu poniósł straty w uprawach. Następnie Przewodniczący powiedział, że skoro Wójt wcześniej mówił, że dbając o bezpieczeństwo naszych mieszkańców wykonał rów odwadniający przy drodze powiatowej to wobec powyższego poprosił o odwodnienie ulicy Zielonej, która też jest drogą powiatową. Wszystkie przepusty przy tej drodze są pozapychane.

Radny Piotr Pietrzak powiedział, że skoro Przewodniczący Rady porusza temat swojej drogi to może by wytłumaczył mieszkańcom wsi Wiechnowic aby jeździli

przez Chociw do Sierzchów , albo jak w tym przypadku np. do Rzeczycy przez ulicę Lipową.
Radny Stanisław Stępniak zwrócił uwagę na stan Luboczanki w Kanicach na wysokości jego posesji. Teren wzdłuż tego odcinka wymaga natychmiastowego oczyszczenia z krzaków, zarośli itp. W przypadku większych opadów woda rozlewa się na całe łąki.
Wójt Gminy powiedział, że nie tak dawno w tej samej sprawie miał zgłoszenie od mieszkańca Sadykierz-Marianka, że na tym odcinku bobry robią żeremia, wyrządzając przy tym duże szkody. W tej sprawie miał dokonać zgłoszenia za pośrednictwem Urzędu Gminy do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych ponieważ ciek - Luboczanka jest pod ich nadzorem. Jednakże uznał, że złoży takie zgłoszenie bezpośrednio do Zarządu w Rawie Maz. Wójt zachęcił radnego aby taki wniosek w imieniu swoim oraz innych mieszkańców Kanic złożył do Gminy wówczas i Wójt do takiego wniosku się dołączy i zapewne zostaną podjęte w tym zakresie stosowne działania mające na celu oczyszczenie tego terenu. Można przyjąć, że ciek-A w Rzeczycy jest utrzymany na dobrym poziomie. Celem właściwego odwodnienia dróg w roku 2012 po raz pierwszy od wielu lat w Kanicach równiarka zbierała skarpy usytuowane wzdłuż dróg. Takie skarpy były przy drogach i w innych miejscowościach i zostały one usunięte nie mniej jednak jeszcze takie istnieją przy drogach powiatowych. Na dzień dzisiejszy Gminy nie jest stać na to by wykonywać takie prace wzdłuż dróg powiatowych. Dalej Wójt przedstawił informację na temat rodzaju rowów na terenie gminy i pod czyim są zarządzaniem. Na terenie gminy na chwilą obecną nie ma żadnych spółek wodnych.
Wracając do przedmiotu tego punktu sesji - **radny Jan Stańczyk** powiedział, że on będzie głosował za tym, że skarga jest bezzasadna. Jednakże poinformował, że oprócz tego, że przez jego pole również przeszła fala powodziowa to na dodatek jeszcze mu tej wody dowieziono. Woda ta stała do Dożynek. Gdyby nie dożynki to by nawet tego nie kosił, jednakże wstyd by mu było, że jako rolnik przychodzi na dożynki a zboże ma jeszcze nie pokoszone. W tej sprawie radny zgłaszał już wniosek na sesji i nic nie zrobiono w tym temacie. Radny domyśla się kto ten rów zasypał , lecz nie będzie tego zgłaszał na policję. To nie w jego stylu aby na kogoś skarżyć. Nie mniej jednak istnieje w tej kwestii brak charyzmy, bezprawia i brak interwencji w tej sprawie. Na terenie Gminy wszystkim zarządza samorząd a zatem należy podjąć jakieś działania w tej sprawie. Jako strażak udzielał pomocy gdzie indziej a jego grunty zostały zalane ok.0,5 ha ziemniaków nie wspominając o zbożu.
W odniesieniu do powyższego wystąpienia **radna Elżbieta Wilkońska** przypomniała, że na którejś sesji radny mówił, że zgłosi tą sytuację do powiatu

ponieważ właścicielem tego rowu jest Skarb Państwa i zapytała czy radny ten fakt zgłosił w Powiecie. To jest w tej chwili bardzo istotne, ponieważ od dłuższego czasu o tym radny mówi. Jeżeli poprzez zasypanie rowu został radny pokrzywdzony i radny wie przez kogo to powinien zgłosić to odpowiednim służbom np. policji, prokuraturze a nie ciągle mieć jakieś żale do władzy i radnych, że nic w tej sprawie nie robią. Nie można cudzym kosztem podważać pracy innych osób.
Zabierając głos **Przewodniczący Rady** zwracając się do Wójta jako projektodawcy projektu uchwały powiedział, że on uważa iż zapis paragraf 2 projektu tej uchwały powinien zostać poszerzony o Departament Kontroli Skarg i Wniosków –Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, powołując się na numer sprawy.
W tym miejscu **Zastępca Wójta** powiedziała, że w tym momencie oczywiście można poszerzyć projekt uchwały o taki zapis i być może nadzór prawny nie wytknie nam tego błędu. Nie mniej jednak zarówno ta uchwała jak i inne uchwały skargowe zostają przesyłane jakoby z automatu do organu przekazującego skargę. Zgodnie z ustawą i uchwałą zobowiązuje się przewodniczącego do poinformowania skarżącej.
Przewodniczący Rady powiedział, że wobec powyższego on nie musi odpowiadać Ministerstwu Administracji i Cyfryzacji i zapytał czy dobrze to rozumie.
Zabierając głos **radna Teresa Gruda** podkreśliła, że każda skarga jest automatycznie przesyłana do osoby skarżącej oraz do instytucji ,która pośredniczyła w przekazaniu według właściwości do rozpatrzenia skargę i nie musi być żadnego zapisu w uchwale.
Przewodniczący Rady powiedział, że jemu już te wyjaśnienia wystarczą a ponadto projekt uchwały został zaopiniowany przez radcę prawną.
Następnie **Przewodniczący Rady** odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie.
Rada Gminy w obecności 13 radnych*(na sali obrad były nieobecne-radna Wiesława Gierach i radna Grażyna Domagała)* 12 głosami „za" i 1 głosem „wstrzymującym się" podjęła uchwałę Nr XXXVII/289/2014 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Rzeczyca. Uchwała stanowi ***załącznik Nr 7*** do niniejszego protokołu.

Ad.6) Wolne wnioski :

W punkcie wolnych wniosków zabierając głos **radny Jan Stańczyk** powiedział, że jeszcze nie tak dawno -30 grudnia 2013r. odbyła się sesja w dość łagodnej i przyjaznej atmosferze. Wówczas radny nawet apelował, aby w takim stanie

rzeczy wytrzymać chociażby do absolutorium. Niestety już dzisiaj zostaje tworzone jakieś prawo, a ściślej mówiąc bezprawie wycofując jakieś uchwały. Można było głosować nad tą uchwałą, a nie szukać kruczków prawnych. To ośmiesza tylko radnych. Niech teraz każdy się sam tłumaczy ze swojej decyzji..
Następnie radny zwracając się do radnej Elżbiety Wilkońskiej powiedział, że on wcześniej mówiąc o zasypanym rowie powiedział, że on purusza ten temat na sesji ponieważ droga tzw. amerykańska jest drogą gminną. Przepust- mostek na tej drodze był wykonany w najwyższym punkcie drogi. W to miejsce zostaje dowożona woda, aby ją wylewać za mostkiem. Należy najpierw dokładnie zapoznać się ze sprawą.
W tym miejscu **radna Elżbieta Wilkońska** przypomniała, że wcześniej radny informował, że w tej sprawie zwrócił się do Powiatu.
Zabierając głos **radny Leszek Kosiacki** powiedział, że nie trudno jest się domyśleć, że radny Jan Stańczyk mówiąc o łagodnym przebiegu wcześniejszych sesji, ale nie dzisiejszej tę uwagę skierował do jego osoby. Cała ta sytuacja została wywołana przez zgłoszenie przez niego na dzisiejszej sesji wniosku formalnego. Po co była ta długa i zbędna bo prawie dwugodzinna dyskusja nad poszukiwaniem jakiś wyjaśnień. Sprawa była oczywista - został zgłoszony wniosek formalny a zatem powinien zostać on poddany pod głosowanie i sprawa w oparciu o wynik głosowania zostałaby szybko zakończona.
Zabierając głos **radny Jan Stańczyk** powiedział, że w dniu 30 grudnia 2013r. radny Kosiacki był nieobecny na sesji ,a to już wówczas Pan Wójt powiedział, że Przewodniczący organizuje nadzwyczajną sesję 10 stycznia min. w sprawie tej skargi.
Radny Leszk Kosiacki zapytał a jakie to ma znaczenie. Jego zdaniem bez względu na rodzaj sesji czy jest ona zwyczajna lub nadzwyczajna to każdy radny może zgłosić swój wniosek i postąpiłby wówczas również tak gdyby taka sprawa dotyczyła innych radnych.
Zabierając głos **Przewodniczący Rady** powiedział, że każdy z nas o ile nie jest pewien swojej wiedzy poszukuje wyjaśnień. W tym przypadku on nie był pewien dlatego też wolał się skontaktować z nadzorem w imię dobrych manier, dobrych zasad i prawidłowości prawnych. Wolał więc ogłosić przerwę aby zapytać niż zrobić babola prawnego. Jest tyle różnych form załatwienia różnych spraw przez głosowanie co jest jedyną i mądrą decyzją. Natomiast zdjęcie tego punktu z porządku obrad jest próbą ucieczki przed jasnym i deklaratywnym zachowaniem się radnego. Boi się zająć stanowiska aby komuś się nie narazić i lepiej wnioskować o zdjęcie z porządku obrad baz uzasadnienia.
Radny Leszek Kosiacki ponownie zwrócił uwagę, że cała ta dyskusja a wręcz słowna przepychanka jeszcze przed telefonowaniem do Łodzi była zupełnie

zbędna. Przewodniczący Rady jeżeli nie był pewien co zrobić to powinien o tym radnych poinformować, że nie jest pewien i musi ten temat skonsultować, ogłosić przerwę , sprawę wyjaśnić i zakończyć. Zapewne wystarczyłoby na załatwienie tych spraw dziesięć minut a nie dwie godziny bowiem kwestia dotyczyła tylko wniosku formalnego.
W tym miejscu **Przewodniczący Rady** powiedział, że temat w tej sprawie został już wyczerpany i zamknął dyskusję nad tym punktem i zapytał czy ktoś chce zabrać głos w innych sprawach.
Zabierając głos **radny Janusz Baran** powiedział , że być może ten temat ,który za chwilę poruszy będzie ważniejszy dla naszych mieszkańców niż skarga na wójta czy kwestia mandatu radnej. Kwestia opieki zdrowotnej dotyka bowiem bezpośrednio wszystkich mieszkańców i zapytał co się dzieje z naszą służbą zdrowia. Nasi pacjenci dostają skierowania do szpitala ,a lekarze ich nie przyjmują. Stwierdzają, że są zdrowi i odsyłają ich do domu przy czym jedno skierowanie wystawił min. Pan Dyrektor. Radny wie o dwóch takich przypadkach gdzie odmówiono mieszkańcom- pacjentom z naszej gminy opieki medycznej.
W tym miejscu **Przewodniczący Rady** zapytał do kogo radny kieruje te uwagi.
Radny Janusz Baran odpowiedział, że do wszystkich tj. do Wójta lecz przede wszystkim do Przewodniczącego Rady, który jest jednocześnie członkiem Rady Społecznej szpitala w Nowym Mieście.
Wójt odpowiedział, że on nie zna bieżącej sytuacji szpitala.
Przewodniczący Rady powiedział, że on nie rozumie pytania radnego. Jest ono nieprecyzyjne, bowiem o tym co się dzieje w służbie zdrowia to wystarczy włączyć radio czy telewizor i wówczas radny jak i wszyscy mogą się dowiedzieć co się dzieje. Takie pytanie może zadać sobie każdy , ponieważ ze służby zdrowia nikt praktycznie w kraju nie jest zadowolony i oby nie było jeszcze gorzej. Jak wynika z raportu Ministerstwa Zdrowia gminy nie mają opieki medycznej. Niejednokrotnie jeden lekarz obsługuje dwie lub trzy gminy. Stan usług medycznych jest wszędzie taki sam. Na obsługę medyczną naszej gminy został zawarty dwudziestoletni kontrakt ze szpitalem w Nowym Mieście. Za ten kontrakt w imieniu Gminy odpowiada Wójt Gminy i to Wójt Gminy jako organ wykonawczy jest stroną w sprawie. A zatem zdecydowanie takie pytanie wprost należy zadać do organu wykonawczego. On zaś zasiada –społecznie w Radzie Szpitala.
W tym miejscu **radna Elżbieta Wilkońska** powiedziała, że jasnym jest wszystkim, że Przewodniczący nie ma za to płacone, natomiast do Rady Społecznej Szpitala został powołany tylko i wyłącznie dlatego, że pełni funkcję Przewodniczącego Rady Gminy. Zdaniem radnej Przewodniczący pełniąc tak zaszczytną rolę powinien z posiedzeń Rady Społecznej Szpitala przekazywać

radnym informacje na temat co się dzieje w sprawie opieki medycznej. Nie należy używać tylko górnolotnych określeń z tzw. górnych półek- tylko mówić o rzeczach konkretnych bezpośrednio dotyczących opieki medycznej naszych mieszkańców i to jest obowiązkiem naszego przedstawiciela Rady Społecznej Szpitala.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnej aby nie przerywała jemu wypowiedzi. Kontynuując dalej Przewodniczący Rady przypomniał, że na poprzednich sesjach był już poruszany temat dotyczący opieki medycznej naszych mieszkańców, który min. poruszyła radna Teresa Gruda. Wówczas to poinformował , że na określoną sesję zaprosi Prezesa szpitala w Tomaszowie Maz., Dyrektora szpitala w Nowym Mieście, oraz odpowiedzialnego za służbę zdrowia w powiecie członka zarządu –Pana Kazimierza Barana. Wyraził przekonanie, że wówczas radni się przygotują do zadawania tak trudnych pytań na które oni będą w stanie odpowiedzieć. Na tą chwilę zarówno Przewodniczący jak i każdy inny z tutaj obecnych nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie co się dzieje w służbie zdrowia. Jedynie może nad tą sytuacją ubolewać.

Dalej w punkcie wolnych wniosków **Wójt Gminy** wręczył Przewodniczącemu Rady z prośbą o uczestnictwo zaproszenie na konferencję w dniu 16 stycznia br. otwierającą nasz projekt „Partnerstwo na rzecz rozwoju obszaru funkcjonalnego Dolina Rzeki Pilicy w powiecie Tomaszowskim. Wójt zarezerwował na tą konferencję osiem miejsc dla naszej gminy . Zaprosił również Przewodniczących wszystkich Komisji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady podziękował za zaproszenie i jednocześnie poprosił radnego Janusza Barana o przygotowanie na sesję w której będą uczestniczyć przedstawiciele służby zdrowia wszystkich swoich spostrzeżeń i uwag .

Radny Janusz Baran powiedział, że jeżeli osoby te będą na sesji to on ich o te sprawy zapyta. Niemniej jednak sądził, że w dniu dzisiejszym jakąś informację w tej kwestii otrzyma. To Rada Gmina podejmowała uchwałę o wydzierżawieniu naszego Ośrodka Zdrowia –Nowemu Miastu, a zatem rolą Rady jest dbanie o właściwą opiekę medyczną naszych Mieszkańców tym bardziej, że Przewodniczący Rady jest w komitecie społecznym szpitala więc był przekonany, że odpowiedź zostanie udzielona . Zdaniem radnego Przewodniczący powinien wcześniej podjąć jakieś interwencje w tej kwestii, a nie czekać z tym do sesji na której ma być Pan Dyrektor.

Zabierając głos **radny Jan Stańczyk** przypomniał ,że jak był Dyrektor szpitala na sesji to wówczas tylko on zabrał głos. Wszyscy pozostali łącznie z radnym Baranem (oprócz oczywiście Pana Wójta który zabierał głos z racji swoich obowiązków) - cicho siedzieli bojąc się narazić dyrektorowi. To on podniósł ogólną kwestię dotyczącą braku pielęgniarek w szpitalach. Lekarze pieniądze

swoją potrafią brać, a czy pielęgniarki z trzydziestoletnim doświadczeniem mają pracować za 1500 zł. Obecnie służba zdrowia jest biznesem. Nie należy więc łapać się za słówka. W Sadykierzu również został przywieziony do domu pacjent po udarze mózgu.

Radny Janusz Baran zwrócił uwagę, że wówczas kiedy był na sesji dyrektor szpitala nie pytał o stan służby zdrowia z uwagi, że wydarzenia o których mówił wcześniej miały miejsce w ostatnich dniach. Zapytał więc gdzie i kiedy ma ten temat poruszyć skoro nie na sesji Rady Gminy . Mieszkańcy mają prawo zapytać każdego radnego o nurtujące ich problemy a radny ma obowiązek najpierw sam się dowiedzieć tak by mógł udzielić rzetelnej i wyczerpującej odpowiedzi pytającemu.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że o te sprawy radny będzie mógł zapytać na sesji podczas której będzie obecny dyrektor szpitala. Następnie powiedział, że jest pod wrażeniem lektury gazetki gminnej i swoje uwagi i spostrzeżenia wnosi do tabelki przedstawiającej wyniki drużyny LKS Caro –Rzeczyca, gdzie drużyna ta jest na czwartym miejscu i następuje koniec tabelki. Drużyn jest znacznie więcej.

W tym miejscu **radna Elżbieta Wilkońska** powiedziała, że drużyn jest dziewięć.

Przewodniczący Rady powiedział, że on nie zgadza się z taką formą informacji dla społeczeństwa, ponieważ nie tylko my ale i inni np. z Tomaszowa czy z Warszawy będą sądzić, że LKS Caro jest na ostatnim miejscu, a przecież tak nie jest. Przewodniczący poprosił aby na tego typu nieścisłości zwrócić uwagę osobie redagującej gazetkę i wyraził przekonanie, że jest to tylko przypadek.

Wójt powiedział, że wszystkiego nie da się zamieścić na łamach tej gazetki z uwagi na jej format. Nie jest to przypadek i tak dalej będą tego typu informacje przedstawiane. Przewodniczący czepia się tego właśnie numeru i poprosił o zapoznanie się z tego typu informacjami w innych numerach gazetki, gdzie tak jak dotychczas były tego typu tabele przedstawiane. Zawsze tabele są przedstawiane do lokaty miejsca zajętego przez nasze drużyny. Gdyby ta drużyna była np. na 9 miejscu wówczas byłyby w tabeli wszystkie drużyny do miejsca 9 włącznie. Zasadą jest ,że przedstawia się pierwsze trzy miejsca lub do miejsca na którym nasza drużyna się uplasowała - w tym konkretnym przypadku nasza drużyna była na 4 miejscu. Tak samo by została przedstawiona drużyna RKS-piłki nożnej .Nasza drużyna znajduje się na drugim miejscu a zatem tabela zawierałaby trzy miejsca. Nikogo nie interesuje na którym miejscu są inne drużyny ,naszych mieszkańców interesują nasze drużyny. Jeśli ktoś się interesuje tą dziedziną to łatwo zauważy, że aby zająć taką lokatę drużyna musiała się zmierzyć z przeciwnikami iluś kolejek. W gazetce jest błąd na co nie zwrócił uwagi Przewodniczący, a na co wcześniej już zwrócił uwagę Wójt redaktorowi, że poniżej tabelki znajdują się wyniki meczy, co redaktor miał

uzupełnić o wyniki ostatnich trzech czy czterech kolejek meczy. Odnośnie zaś tabeli Wójt uważa, że jest wszystko w porządku.

Przewodniczący powiedział, że on uważa jednak inaczej ponieważ promowanie naszej drużyny jest naszym obowiązkiem i on się nie czepia bo zwrócenie uwagi przyniesie korzyść nam wszystkim.

Zabierając głos **radna Elżbieta Wilkońska** powiedziała, że skoro Przewodniczący Rady jest takim obrońcą i chce promować Rzeczycę to dlaczego nie zwraca uwagi, że w naszej lokalnej gazecie jaką jest TIT –trzeci raz z rzędu(Częstochowa, Kalisz) jej syn Jędrzej gra w meczach drużyny Caro i jego nazwisko nie jest wymieniane. I to jest nasz zawodnik mieszkający w Rzeczycy. Jest to bardzo przykre. Ona jako matka nie będzie interweniować w tej sprawie u redaktora lub gdzie indziej. Można jedynie domniemywać dlaczego się tak dzieje. Dziecko nie powinno być za coś tam karane a jej zdaniem powinno być promowane ponieważ jest z Rzeczycy i jest byłym wychowankiem naszych szkół.

Przewodniczący powiedział, że on się z tym zgadza i powinno o tym być również w naszej gazetce ponieważ TIT nie jest naszą gazetą. Następnie powiedział, że na ostatniej sesji zwracał uwagę na osiągnięcia Ewy Staruch i o tym również nie ma żadnej wzmianki.

Dalej analizując treść gazetki Przewodniczący powiedział, że znajduje się w niej informacja, że odbyła się w Sadykierzu uroczysta sesja Rady Gminy poświęcona inwestycjom pierwszej kadencji Wójta Marka Kaźmierczyka. Sesję Rady Gminy została przez niego zwołana nie w tym celu lecz w celu uświetnienia oddania do użytku sieci kanalizacyjnej. Ponadto zwrócił uwagę i podkreślił, że na sesji nie był obecny Wicewojewoda Paweł Bejda. Pan Wicewojewoda był na otwarciu stacji przy posesji Pana Leszka Kosiackiego. Takie niedociągnięcia w gazetce nie powinny się znaleźć i poprosił aby w przyszłości informacje były przekazywane ściśle.

Zabierając głos **radna Elżbieta Wilkońska** wyraziła przekonanie, że Przewodniczący analizując tak szczegółowo i drobiazgowo informacje w gazetce również szczegółowo i drobiazgowo powinien jako Przewodniczący Rady Gminy zapoznać się przede wszystkim z projektami uchwał. W uzasadnieniu do projektu uchwały są również błędy szczególnie jeden i na to Przewodniczący nie zwraca uwagi. A można się czuć urażonym czytając pierwszy zapis gdzie zamiast Rady Gminy Rzeczyca jest zapis mówiący o gadach Gminy Rzeczyca.

Przewodniczący powiedział ,że to nie on redagował uzasadnienie.

Radna Elżbieta Wilkońska powiedziała, że Przewodniczący nie redagował również gazetki a skrupulatnie wyłapuje nieścisłości a w projekcie uchwały nie zauważa. Ponadto sesja zawierająca tylko trzy punkty dotyczące uchwał

powinny być sprawnie przeprowadzona a nie w taki sposób jak to wygląda dzisiaj. Przewodniczący jest bardzo skrupulatny w sprawach mało istotnych dla obrad sesji Rady Gminy.

Pan Przewodniczący powiedział, że pomyłki się zdarzają każdemu ,a zarzut radnej w stosunku do jego osoby jest bardzo niestosowny. Jego podpis jest tylko na zaproszeniach na sesję, zaś autorem projektu uchwał jak i uzasadnień jest organ wykonawczy.

Więcej wniosków i pytań nie zgłoszono.

Ad.7) W punkcie tym **Przewodniczący Rady Gminy** podziękował wszystkim za uczestnictwo w sesji i zamknął obrady wypowiadając słowa: „Zamykam obrady XXXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Rzeczyca. Sesja zakończyła się o godz. 16^{10}.

Protokołowała	**Sekretarz Sesji**	**Przewodniczący Rady Gminy**
Bożena Burchart	**Aneta Podlasek**	**Wojciech Szopa**